



XV Jesienna Szkoła „Problemy Dydaktyki Fizyki” Borowice

*Urszula Mięśok
Gimnazjum w Pieńsku*

W dniach 4–8 listopada 2002 r., jak zwykle w Borowicach, odbyła się XV Jesienna Szkoła „Problemy Dydaktyki Fizyki”, której organizatorami byli: Instytut Fizyki Doświadczalnej Uniwersytetu Wrocławskiego, Instytut Kształcenia Ustawicznego Nauczycieli i Studiów Edukacyjnych DSWE we Wrocławiu, OSI Compu Train S.A. W Warszawie, EDUKOM we Wrocławiu, Wrocławski Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli i Dolnośląskie Centrum Doskonalenia Nauczycieli.

Zajęcia trwały od rana do późnego wieczora, a ich główny temat to: „Fizyka w zreformowanej szkole – oczekiwania i pierwsze rezultaty”. Opiekunem naukowym XV Jesiennej Szkoły PDF był prof. dr hab. Waław Świątkowski, a jej „duszą i ciałem” (jak zwykle) Stanisław Jakubowicz, wspomagany przez Ewę Dębowską, Wojciecha Małeckiego i Zygmunta Mazura.

Uczestnicy wysłuchali niezwykle ciekawych wykładów, między innymi:

- „Czy można zatrzymać światło?” – prof. dr hab. Ewa Dębowska,
- „Refleksje recenzenta podręczników szkolnych” – prof. dr hab. Waław Świątkowski (dużo można by mówić o błędach w podręcznikach szkolnych),
- „Piękno gwiazd” – mgr Ludwik Lehman,
- „Chaos w szkole” – prof. dr hab. Piotr Pierański.

Uczestnicząc w różnorodnych warsztatach i seminariach, np.:

- ✓ Intel – nauczanie ku przyszłości (prowadzenie: Dariusz Pękała, Roman Rozmysłowicz),
 - ✓ Zderzenia – modelowanie numeryczne (prowadzenie: Stanisław Plebański, Tomasz Bartoszek, Andrzej Urbaniak),
 - ✓ Fizyka na progach: szkoła podstawowa – gimnazjum – liceum ogólnokształcące – studia (prowadzenie: Beata Krywult-Szczudło, Wojciech Małecki),
- mogliśmy pogłębiać naszą wiedzę, doskonalić umiejętności i wymieniać się refleksjami na temat poruszanych zagadnień.

Podczas warsztatów „Fizyka na progach” między innymi porównaliśmy podstawy programowe przyrody w szkole podstawowej i fizyki w gimnazjum. Podstawy te są bardzo dobrze skorelowane, ale nauczyciele uczący w gimnazjum jednogłośnie stwierdzili, że w kl. I nie można wygzekwować od uczniów umiejętności przewidzianych programem nauczania przyrody. Jak to będzie dalej? Czy fizyka zaczynać się będzie w gimnazjum? A co z fizyką w przyrodzie? Jest jej tak mało w programie przyrody, a do tego realizacja zagadnień z fizyki pozostawia wiele do życzenia.

Pan Wojciech Dindorf, po raz kolejny, czarował nas swoimi pokazami. Wszystkie zajęcia były bardzo ciekawe i wywoływały burzliwe dyskusje, które prowadzono jeszcze podczas przerw i posiłków.

Tradycyjnie:

- o codziennie ukazywał się Biuletyn Informacyjny z refleksjami na temat tego, co już się odbyło, i propozycjami na dzień następny (skład redakcji Biuletynu: Ewa Dębowska – nadredaktor, Waław Świątkowski – szalejący fotoreporter, Wojciech Małecki – reporter, Maciej Sójka – oprawca graficzny oraz techniczny),
- o w środę odbyła się UROCZYSTA SESJA WIECZORNA,
- o bardzo późnymi wieczorami: gitara i śpiew (prowadzenie: Ludwik Lehman i Witek Polesiuk), które umilały czas.

Po raz pierwszy:

- o Maciek Sójka stworzył stronę WWW o Jesiennych Szkołach „Problemy Dydaktyki Fizyki”, nad którą będzie pracował (taką nadzieję mają wszyscy uczestnicy i autor strony też) – www.jspdf.prv.pl,
- o podczas Uroczystej Sesji Wieczornej, w wykonaniu aktorów-fizyków, zostały przedstawione fragmenty sztuki, która w roku jej powstania (1992) była komedią, a dziś poprzez jej aktualność, mimo gromkich śmiechów, stała się tragedią.

Uczestnicy Szkoły mieli też możliwość zapoznania się z propozycjami wydawniczymi: Wydawnictwa Szkolnego PWN oraz Wydawnictw Szkolnych i Pedagogicznych.

O Jesiennej Szkole PDF można pisać i pisać, a ja chcę jeszcze wspomnieć o tym, że wśród nas, fizyków, znalazł się plastyk, Krzysztof Kowalski, który zaprezentował wykorzystanie zagadnień z fizyki na swoich zajęciach z plastyki, a potwierdził to pracami uczniów.

Zajęcia i atmosfera Jesiennych Szkół PDF pozostaje w sercach jej uczestników na kolejne dwa lata (do następnej Szkoły), a zdanie wypowiedziane przez plastyka: „Tym bardziej trzymajmy się razem, tym większy sens naszych wspólnych spotkań i współpracy, bośmy ostoją normalności” niech świadczy o tym, że spotkania te są niezwykle twórcze i cenne.

